

Informacja tworzy wartość



Jakub Chylewski,
analityk
wdrożeńowiec, FBD

Warunkiem przetrwania firmy na rynku jest jej nieustanny rozwój – wzrost jakości wyrobów, wzrost wydajności, obniżanie kosztów itd. To elementarz każdego menedżera. Spektakularne, genialne rozwiązania zdarzają się niezmiernie rzadko. Dużo częściej wzmocnienie pozycji firmy na rynku jest wynikiem długofalowej, ciężkiej pracy całego zespołu, kolejnych kroków zmieniających rzeczywistość o kolejne centymetry lub sekundy.

Nie dziwi już dzisiaj nikogo działania zmierzające do podniesienia wydajności poprzez przesunięcie maszyny o kilka centymetrów. Tak, aby w efekcie uzyskać skrócenie drogi operatora o 1 sekundę. Ta jedna sekunda to niewielki krok dla operatora, a ogromny skok dla firmy. Zakładając, że operator wykonuje dziennie 300 operacji i pracuje 300 dni w roku, można oszacować, że oszczędność czasu wyniesie 25 godzin rocznie – 1 sekunda spowodowała 3-dniowy (praca 1-zmianowa) przyrost możliwości produkcyjnych w skali 1

pracownik/1 maszyna. Jeśli pracowników lub maszyn jest więcej, łatwo obliczyć, jakie efekty daje właściwa organizacja!

A co dzieje się w obszarze Działu Utrzymania Ruchu? Jak często mają miejsce zmiany ustawienia wyposażenia na obszarze warsztatu UR, pod kątem optymalizacji dostępu do dokumentacji, części, narzędzi...? Czy w ogóle ktoś analizuje wpływ ustawienia urządzeń warsztatowych, szaf, szafek, szafeczek, stolików, krzeseł, podnóżków, czajników i mnóstwa innych, wątpliwej wartości i nieznanego przeznaczenia przedmiotów na sprawność wykonywania zadań przez UR?

Jeśli sekunda w obszarze produkcyjnym jest tak ważna, to dlaczego godziny czy minuty w obszarze Utrzymania Ruchu nie miałyby być przedmiotem zainteresowania gospodarza?

Zazwyczaj działań usprawniających organizację pracy SUR jest niewiele, a zespoły SUR skupiają się na ratowaniu bieżącej sytuacji. Oczywiście główny obszar zadań SUR nie leży po stronie zaplanowanego i przemyślanego układu warsztatu, ale na pracy z informacją. Rejestracja, przetwarzanie, wnioskowanie to podstawowe zadania SUR, które nadal w większości korzystają z „papierowych narzędzi”, co jest dzisiaj swoistym kamieniem u szyi firmy.

Posłużę się analogią do procesów CI realizowanych w obszarze produkcyjnym. Załóżmy, że 5 pracowników UR potrzebuje dziennie 15 min na wertowanie papierowych dokumentów, aby dotrzeć do istotnych informacji, bez których nie mogą wykonywać swoich zadań (schematy, instrukcje obsługi, dane techniczne części i urządzeń).

Elektroniczne systemy zarządzania informacją – takie jak SUR-FBD – skrócą ten czas o 70%. W efekcie dotarcie do tej samej informacji zajmie pracownikowi 5 minut, a nie 15. Przeliczając, analogicznie jak dla pracownika produkcyjnego, otrzymujemy, że w pierwszym przypadku pracownicy potrzebują 375 godzin, aby zebrać niezbędne informacje, a system SUR-FBD oferuje skrócenie tego czasu do 125 godzin w roku. Czyli od razu redukujemy potencjalne postoje maszyn o 15 dni w roku. W sytuacji, gdy produkcja jest liniowa, można wprost porównać koszt wdrożenia systemu wsparcia SUR do straty 15-dniowej produkcji (praca 1-zmianowa).

Elementów wpływających na ogólną efektywność SUR jest o wiele więcej, lecz chciałem zwrócić uwagę, że każdy wydział/dział/stanowisko/pracownik ma wpływ na kondycję firmę i powinien korzystać z narzędzi, odpowiadającym współczesnym wyzwaniom.